

Pieśń o Św. Rozalii

1. Przeważna Księżna Dziewica,
Rozalija pustelnica,
Ze krwi Karola Wielkiego,
Cesarza Chrześcijańskiego.
2. Pogardziła dostatkami,
Dworem, państwem, pieścotami;
Na pustynię się udała,
Mieszkaniem jej była skała.
3. Tam jej z Chrystusie zabawa,
Krynica, ziółka potrawa;
Towarzystwo z Aniołami,
Niebieskimi Dworzanami.
4. Tamże w Chrystusie zasnęła,
Tam jej pogrzeb, tam mogiła,
Snać rękami Anielskimi,
Gdyż nie mogła być ludzkimi.
5. Zatajona przez czas długi,
Trafunkiem Boskiego sługi,
Gdy się nabożnie przechodził,
Wnet na to miejsce nagodził.
6. Oznajmij się Panno święta,
Której dusza w niebowzięta:
"Tu moje ciało złożone",
Rozalii tak rzezzone.
7. Przeniesione święte ciało
Uczciwie, jak należało,
Do kościoła Stołecznego,
Palermu miasta zacnego.
8. Tam odnieśli swe pociechy,
Gdy Pan Bóg karał za grzechy,
Plagą srogą śmiertelności,
Według swej sprawiedliwości.
9. Jest w Krakowie cząstka znaczna,
Kości tej Św. przeważna
W kościele Świętej Barbary,
O jak to są wielkie dary!
10. Piętnaście lat już minęło,
Gdy się już było zaczęło
Powietrze, lecz prędko zgasło,
Gdy tam ludzi z prośbą naszło.
11. Rozalijo Pustelnico,
Chrystusa Oblubienico!
Do Ciebie się uciekamy,
Ratunku Twego żądamy.
12. Ratowałaś Sycylię,
Ratuj także Polonię,
Od powietrza morowego,
I przypadku gwałtownego.
13. Oto powietrze morduje,
Nie jeden w zdrowiu szwankuje:
Pożera śmierć nieużyta,
I słowa się nie dopyta.
14. Miasteczka, wsie zakopują,
Drzewem i strażą warują;
Nie przystępuj wara Tobie,
Niebezpieczno o tej dobie.
15. Pałą chałupy, strzelają,
Zarażonych wyłączają:
W polu, w budach ich zabawa,
Nie wczas, zimno, szczupła strawa.
16. Jeden się drugiego chroni,
z daleka od niego stroni:
Nawet kochany przyjaciel,
W takim razie nieprzyjaciel.
17. Chodząc po zapłociu krzyczą,
A prawie co gardła ryczą,
Wynieś, podaj sztukę chleba,
Będziesz miał zapłatę z Nieba.
18. Strachem wielkim zatrworzeni,
Głodem i nędzą ściśnieni,
Jako bydło umierają,
W polach, w lasach się tułają.
19. Snać i pogrzebu nie mają,
Ciała zwierze pożerają:
Alboli też osękami,
Ciagną w dół także żerdziami.
20. Jakie serce przyjacieli,
Pobożnych obywateli,
Patrząc na takie szarpanie,
Ciała, członków rozrywają.
21. A choć ciało na to przyjdzie,
O duszę strach wieczny idzie,
Bo bez Świętych Sakramentów,
Schodzi wielu tych momentów,
22. Spowiedzi, napominania,
Ktoby czynił rozważania,
Na onę drogę daleką,
Nie masz ktoby zegnał ręką.
23. Ani świece, ni passyi,
Także Świętej Rozaliji,
Niech nas od powietrza broni,
Od gniewu Twego zasłoni.
24. Amen z płaczem rzezcmy wszyscy,
Pomarli sąsiedzi bliscy:
Aby się w niebo dostali,
Z Bogiem wiecznie królowali.

śpiew:
Anioł Pański

Wesoły nam dzień dziś nastał

1. Wesoły nam dzień dziś nastał,
Którego z nas każdy żądał:
Tego dnia Chrystus zmartwychwstał,
Alleluja, Alleluja!
2. Król Niebieski nam zawitał,
Jako śliczny kwiat zakwitał:
Po śmierci się nam pokazał.
Alleluja, Alleluja!
3. Piekielne moce zwojował,
Nieprzyjaciela podeptał,
Nad nędznymi się zmiłował.
Alleluja, Alleluja!
4. Do trzeciego dnia tam mieszkał,
Ojce święte tam pocieszał.
Potem iść za sobą kazał.
Alleluja, Alleluja!

Nie zna śmierci Pan żywota

1. Nie zna śmierci Pan żywota,
choć przeszedł przez jej wrota;
rozerwała grobu pęta
Ręka święta. Alleluja!
2. Twój, Adamie, dług spleacony,
Okup ludzki dokończony;
wnijdziesz w niebo z szczęśliwymi
Dziećmi twymi. Alleluja!
3. Próżno, straże, grób strzeżecie!
Już Go tutaj nie znajdziecie:
Wstał, przeniknął skalne mury
Bóg natury. Alleluja!
4. Teraz On na ludzkie plemię
I na miłą patrzy ziemię,
która drogą dziś przybrana
Kosztem Pana. Alleluja!
5. Przez Twe święte Zmartwychwstanie
Z grzechów powstać daj nam, Panie,
potem z Tobą królowanie. Alleluja! Alleluja!

Chrystus zmartwychwstał jest

1. Chrystus zmartwychwstał jest,
nam na przykład dan jest:
Iż mamy zmartwychpowstać,
z Panem Bogiem królować. Alleluja!
2. Leżał trzy dni w grobie, dał bok przebić sobie.
Bok, ręce, nogi obie,
na zbawienie tobie. Alleluja!
3. Trzy Maryje poszły, drogie maści niosły.
Chciały Chrysta pomazać,
Jemu cześć i chwałę dać. Alleluja!
4. Gdy na drodze były, tak sobie mówiły: jest tam
kamień niemały, a któż nam go odwali? Alleluja!
5. Powiedz nam, Maryja, gdzieś Pana widziała?
Widziałam Go po męce,
trzymał chorągiew w ręce. Alleluja!

Zwycięzca śmierci, piekła i szatana

1. Wychodzi z grobu dnia trzeciego z rana.
Naród niewierny trwoży się, przestrasza
na cud Jonasza. Alleluja!
2. Ziemia się trzęsie, straż się grobu miesza,
anioł zstępuje, niewiasty pociesza:
"Patrzcie, tak mówi, grób ten próżny został,
Pan zmartwychpowstał." Alleluja!
3. Ustąpcie od nas smutki i trosk fale,
gdy Pan Zbawiciel triumfuje w chwale:
Ojcu swojemu już uczynił zadość,
nam niesie radość. Alleluja!
4. Cieszy swych uczniów, którzy wierni byli,
utwierdza w wierze, aby nie wątpili:
Obcuje z nimi, daje nauk wiele
o swym Kościele. Alleluja!

Otrzyjcie już łzy płaczący

1. Otrzyjcie już łzy płaczący,
żalę z serca wyujcie
Wszyscy w Chrystusa wierzący, weselcie się,
radujcie. Bo zmartwychwstał samowładnie,
jak przepowiedział dokładnie.
Alleluja, alleluja, Niechaj zabrzmi - Alleluja
2. Darmo kamień wagi wielkiej; Żydzi na grób
wtoczyli darmo dla pewności wszelkiej zbrojnej
straży użyli. Na nic straż, pieczęć i skała, nad
grobem Pana się zdała.
Alleluja, alleluja, Niechaj zabrzmi - Alleluja
3. Bóg wszechmocny, Bóg natury, wyższy nad
wszystkie twory. Wstaje z grobu, kruszy mury, nie
zna żadnej zapory. Zdjęta trwożą straż upada
i prawie sobą nie włada.
Alleluja, alleluja, Niechaj zabrzmi - Alleluja
4. Salome i dwie Maryje w grobie czasu rannego
Słyszały głos: "Pan wasz żyje.
Tu tylko odzież Jego.
Idźcie i to wszystko, coście widziały, uczniom
ogłoście".
Alleluja, alleluja, Niechaj zabrzmi - Alleluja
5. Niewiasty te się z nadziei widzenia Pana cieszą
I zaraz do Galilei z nowiną słodką śpieszą;
Oznajmują co widziały, co im mówił Anioł biały.
Alleluja, alleluja, Niechaj zabrzmi - Alleluja
6. Do Emaus dwaj uczniowie idący, smutni srodze,
Zatopieni z Nim w rozmowie, nie poznali Go w
drodze,
A gdy chleb im błogosławił i zadumanych zostawił
Alleluja, alleluja, Niechaj zabrzmi - Alleluja
7. Także Pan i Magdalenie żywy widzieć się daje
Która słodkie to widzenie głośno wszędzie wyznaje
Alleluja, alleluja, Niechaj zabrzmi - Alleluja